

# P R Z E G L A D SPORTOWY

CENA  
30  
GR

Nr 38 (527)

SOBOTA, DNIA 10 MAJA 1930 ROKU

ROK X

## POWODZENIA W BUDAPESZCIE!

### Polska walczy z Węgrami o prymat w pucharze amatorskim Europy środkowej

Dnia 11 maja największy stadion Budapesztu, boisko F. T. C. będzie widowiskiem rzadko spotykanego turnieju piłkarskiego. Na oczach około 50.000 widzów — wszystkie bilety wstępu zostały bowiem rozchwytny już w przedsprzedaży — w dniu tym rozegrane zostaną dwa mecze międzypaństwowe.

Na pierwszy ogień pójdzie mecz o amatorski puchar Europy między reprezentacjami narodowymi Polski i Węgier, poczem o takież puchar w decydującym spotkaniu Węgrzy z Włochami.

Mecz Polska — Węgry, mimo, że jest tylko przygrówką do spotkania profesjonalistów, wzbudził tym razem w Budapeszcie zainteresowanie niemal również wielkie, jak spotkanie z piłkarzami Italii.

Ostateczny skład naszej drużyny reprezentacyjnej na mecz z Węgrami Kapitan zastawia P.Z.P.N. mjr. Stefan Loth zestawiając jak następuje: Fontowicz (Warta); Martyna (Legia), Bułanow (Polonia), Mysiak (Cracovia), Kotlarczyk I (Wisła), Nowakowski (Legia), Czulak (Wisła), Pazurek (Garbarnia), Kaluża (Cracovia), Kossok (Cracovia), Rusinek (Cracovia).

Skład ten jest realnym wyrazem hegemonii, którą mimo wszystko potrafiła dotychczas utrzymać w sporcie polskim piłkarstwo krakowskie. Siedmiu graczy z Krakowa na 11-tu naszych „repów”, to doprawdy niemal monopol, zwłaszcza, jeżeli zważymy że na rezerwowym wyznaczono jeszcze dwa graczy Cracovii Otfinowskiego i Chrusickiego.

Jak teraz przedstawiają się nasze szanse w walce z reprezentacją amatorów węgierskich?

Jedynym reprezentantem mistrza Ligii Fontowicz silny, odważny i ważny reprezentuje typ bramkarza, po którym żadnych nieprzejmujących faktów spodziewać się nie należy. Szkoda że jego forma obec-

na odbiega od szczytów obserwowanych w sezonie ubiegłym.

Para obrońców Martyna, Bułanow jest tą samą która rok temu przyczyniła się w pełni do rozgromienia Węgrów 5:1.

Martyna posiada nieprzeciętną siłę, wspaniałą wykop z obu nóg i idealnie szybki refleks w gorących sytuacjach podbramkowych.

Bułanow, niezwykle szybki, o pięknym wykopie i dobrej technice obu nóg na każdym meczu popełnia błędy taktyczne, które już niejednokrotnie mściły się w sposób bardzo bolesny na wyniku. Jego wspaniała obecnie forma i szybkość naprawdę rzadko spotykana wadę wytkniętą powinny jednak pokryć z nadciatkami.

Linia pomocy jest fundamentem na którym każda drużyna przedwzrostkiem buduje swe wyniki. Fundament ten w reprezentacji opanowanej wydaje się być wykuty

z jednego bloku granitu. Słynny jak Polska długa i szeroka Jan Kotlar-

czyk, twardy Nowakowski i mięk-

szy od niego fizycznie ale dosta-

### Polska może wygrać

mówi inż. Fischer „Przebiegowi Sportowemu”

(Tel. wł. „Przeł. Sportowego”). BUDAPESZT, S.V. Całe Węgry sportowe są pod znakiem niedzielnych meczów o mistrzostwo Europy: finału zawodowców z Włochami i meczu amatorów z Polską.

Przygotowania w pełnym toku. Przyjęcie gości będzie miało charakter bardzo uroczysty. Włosi już 1 b. m. nadesłali dokładną wiadomość o dniu przybycia, dlatego program ich przyjęcia jest już przygotowany w najdrobniejszych szczegółach.

Od związku polskiego niema terminu przyjazdu, co bardzo utrudnia pracę. Do dn. 5 b. m. mimo szeregu listów, związek polski terminu nie podał, tak że zwołana na ten dzień komisja recepcyjna rozeszła się bez obrad.

Mecz poprowadzi sędzia Fuchs z Lipska.

Inż. Fischer, patriarcha spor-

tu węgierskiego, na zapytanie waszego korespondenta o hros kopach meczu powiedział:

— Mojem zdaniem powinna wygrać Polska. Szeregi naszych amatorów są osłabione przez stały odpływ sił do zawodowców. Wziąwszy jednak pod uwagę wyniki amatorów uzyskane zagranicą w ostatnich tygodniach, własne boisko i publiczność, której z pewnością nie będzie mniej niż 50.000 — walka będzie zażarta.

Tyle inż. Fischer. Skład drużyny węgierskiej będzie następujący: Sarkany; Orban, Muharos; Havas-Havlik, Sarosi, Bokor; Nemes, Gergely, Rajnai I, Szücs II, Borszeki.

Przeciw Włochom Węgrzy występują w składzie: Acht; Vogel III, Kronenberg; Borsanyi, Turay, Wilhelm; Markos, Takacs, Opata, Hirzer, Ticska.



MECZ, O KTÓRYM MOWIŁ CAŁY ŚWIAT  
Finał pucharu angielskiego. Rezerwowi bramkarz zwycięskiego Arsenalu — Preedy łapie groźny strzał napastnika Huddersfield Town.

dewszystko ważne — mocnych nerwów niestarganych niedzielnych meczami o punkty mistrzowskie.

Obaj skrzydłowi zwinni i szybcy powinni swą ruchliwością zatrudnić pomocników węgierskich niemal całkowicie, odciążając w ten sposób ciężką artylerię naszej reprezentacji — Kossoka i Pazurka I-go.

Rusinek ze swą szybkością, ciągnięciem na bramkę i złośliwym strzałem może również nietrudno zdobyć jakąś bramkę. Cały jednak ciężar odpowiedzialności za zdobycie punktu będzie, rzecz prosta, leżał właśnie na barkach obu łączników. Kossok ze swym balansem ciała, techniką dribblingu i dużą dyspozycją strzałową i niewiele mu niepujający Pazurek I-szy rok temu w Poznaniu przyczynili się do walnego zwycięstwa nad Węgrami. Obserwowany u obu brak szybkości i startu do piłki, mimo wszystko nie uratował gości od klęski cyfrowej, rzadko notowanej w historii spotkań międzypaństwowych.

Jak zeszlóroczni pogromcy wywiążą się ze swego zadania w dniu 11-go maja r. b. w Budapeszcie — zobaczymy. Jeden jest pewnik niewątpliwy: oto na mecz ten, będący przedgrą spotkania zawodowego Węgry — Włochy o puchar Europy, zwrócone będą oczy całego kontynentu piłkarskiego. Wyniki spotkania, a przedewszystkiem przebieg walki i postawa naszej drużyny wpłyną niewątpliwie decydująco na ukształtowanie się opinii Europy centralnej na poziom piłkarstwa polskiego na długie lata.

Z momentem tym nasi reprezentanci muszą się liczyć bardzo poważnie. Nie taimy że mecz będzie do wygrania trudny.

Ale też w razie zwycięstwa, tem większa będzie zasługa i tem świętniejszy triumf.

Reprezentanci orla białego! Idźcie w bój z e świadomością, że zwycięstwa życzy Wam cały kraj i że pragnie go cała Polska sportowa!

Powodzenia!



POJEDYNEK DWU MISTRÓW  
Kaburek, środkowy napastnik Rapidu, zdobywa głową bramkę, mimo interwencji obrońcy monachijskiego. Moment z meczu Rapid — München 1930 4:1, który w kazał świetną formę mistrza Austrii.



DO TORGUAYI  
Polscy tennisiści w oknie pociągu, który zawiózł ich w drodze do Anglii na mecz o puchar Davisa. Od lewej: Tłoczyński, kapitan drużyny Wasiljewski, Maks Stolarow.



GŁÓWNY PRZECIWNIK TENNISISTÓW POLSKICH  
Mistrz Anglii na kortach krytych H. S. N. Lee, po wspaniałym drwile z torhandu, uderzonym w pełnym biegu. Lee odziedziczył zaszczytny tytuł po [imię], który nie jest teraz w formie.

# Warszawa walczy w Niemczech

## Dwa mecze piłkarzy w Lipsku i w Chemnitz. Znaczenie gier i nadzieje polski

Równocześnie z wyjazdem reprezentacyjnej drużyny Polski do Budapesztu, kurierem berlińskim wyjechała w czwartek dn. 8 b. m. reprezentacja piłkarska Warszawy na dwa mecze z Lipskiem i Chemnitz.

Spokonia wspomina się dla piłkarstwa polskiego conamianie równie ważne, jak mecz budapeszteński. Trzeba bowiem pamiętać, jaką pozycję w życiu społecznym Niemiec zajmują sport w ogóle, a piłkarstwo w szczególności i jaką rolę propagandową posiadają. Będą dla nas ewentualnie zwycięstwami. Niestety, nagle i niespodziewanie od-

wolanie przez Wisłę z kadr reprezentacji państwowej przeciw Węgrom K. (Lipka) i P. (Pachowski), zmusiło kapitana związkowego m.tra Lotia do osłabienia drużyny stołecznej przez zamknięcie z niej dwu czołowych graczy defenzywy Martyna i Nowakowskiego.

Wobec tego skład drużyny formowany bezustannie do ostatniej chwili przed wyjazdem, ukształtował się ostatecznie w sposób następujący: Keller (Polonia); Mięczyński (Pol.), Ziemiński (Legia); Szczepaniak (Pol.), Zwierz II (Warsz.), Szaller (Leg.); Wybiński (Leg.), Nawrot (Leg.), Malik (Pol.), Ciszewski (Leg.), Suchocki (Pol.).

### Cała Polska i Niemcy patrzą na występy warszawian

BERLIN, 8. 5. Specjalny telegram „Przebiegu Sportowego”. W największym lipskim dzienniku politycznym „Leipziger Neueste Nachrichten” ukazał się w dzisiejszym numerze wielki artykuł podpisany przez H. Glinera o sobotnim meczu Lipsk - Warszawa.

Wszystko będzie dobrze i mecze będą do wygrania. Zarówno bowiem Szaller jak Szczepaniak gwarantują z jednej strony solidną współpracę z naszą defensywą, a z drugiej strony — sycenie własnego napa-

du dobrze podaniem piłkami. Sytuacja w ataku przedstawia się równie jasno jak ze Zwierzem w pomocy. Jeśli Ciszewski potrafi zdobyć się na odpowiednią dozę bojowości, a Nawrot zresztą ze swych nieprodukcyjnych dribblingów na rzecz gry bardziej skutecznej, wówczas wspólny napad Warszawy powinien dać sobie radę z każdą obroną. Bez należytej jednak współpracy łączników linia ofenzywy warszawskiej zostanie porwana, rozbita i zdana niemal wyłącznie na wpatliwej wartości akcji indywidualnej.

W tymczasem wiemy że przeciwników swych pokonać możemy w pierwszym rzędzie zgraniem i wysiłkiem zbiorowym, gdyż zarówno w szybkości jak pod względem fizycznym Niemcy górują nad nami niewątpliwie. Jest to tem pewnicze, że w Lipsku napotkamy na jedną z iornocel elity piłkarstwa niemieckiego i że drużyna tego miasta ma za sobą takie sukcesy międzynarodowe jak pokonanie reprezentacji Paryża, czy triumf nad narodową drużyną Chile.

Wobec tego, w streszczeniu „Leipziger Neueste Nachrichten”, pozostało nam życzyć Warszawie, aby nie zawiodła oczekiwań i aby piłkarze nasi spełnili marzenie kolonii polskiej w Berlinie, Lipsku i Chemnitz: (Chemnitz): Zwyciężyć dwukrotnie! (My).

Wobec tego, w streszczeniu „Leipziger Neueste Nachrichten”, pozostało nam życzyć Warszawie, aby nie zawiodła oczekiwań i aby piłkarze nasi spełnili marzenie kolonii polskiej w Berlinie, Lipsku i Chemnitz: (Chemnitz): Zwyciężyć dwukrotnie! (My).

### Z kraju

Drużyna pięciarska gdańskiej policii „Schippo” została już ostatecznie zakontaktuowana na mecz z reprezentacją Łodzi w dn. 1 czerwca.

Sprawa udziału Borosza w drużynie Hakohu znów się wyla. PZPN znów zawiesił Borosza do czasu wyjaśnienia sprawy jego przez związek węgierski. Borosz narazie trenuje drużynę Hakohu.

Zatarg między P.Z.P.N-em, a L.O. Z.P.N-em w chwili obecnej przedstawia się następująco. Komisja PZPN-u, złożona z pp. pułk. Krajewskiego i Michalowskiego, stwierdziła wielkie nieporządki w LOZPN-ie, którego zarząd jednocześnie podał się do dymisji.

Komisja uznała za potrzebne stworzenie komisarzy. PZPN jednak nie chce wywołać przesilenia i polecił obecnemu zarządowi sprawować funkcję, aż do walnego zgromadzenia w d. 18 maja r. b. na które, jako delegat PZPN jedzie p. mir. Jachiec.

Jednocześnie to zatargu, to jest sprawa Rewery, została zatfawiona w ten sposób, że PZPN zawyrokował, iż walne zgromadzenie LOZPN, jako instancja najwyższa, ma prawo przesunąć Rewerę do klasy A i klub ten ma w roku bieżącym rozgrywać mistrzostwa tej klasy.

Gintel wystąpi znów w czerwcu na boisku w ligowej drużynie Cracovii. Gintel zagra na środku ataku, gdzie chce choć w części zastąpić Kaluzę, Sperling, jak wiadomo, grał na meczu z Warszawianką.

Seichter otrzymał nagana za ostrą grę na meczu Polonia — Pogoń.

„Polak” Naschka występował na ringach Berlina, walcząc w wadze półśredniej z Richterem i ulegając nokautem w 7 rundzie, co wywołało nieprzyjemnie komentarze dla „Polaka”. Wartość, aby faktem zainteresował się P. Z. B., my bowiem żadnego boksera polskiego tego nazwiska nie znamy.

Program zawodów piłkarskich zaczęto bezpłatnie wydawać na meczach w Warszawie. Zawierają one osm stron i zaopatrzone są ciekawymi wiadomościami aktualnymi. Inowację tę powitać należy z zadowoleniem, byle tylko składy drużyn w programie nie różniły się zbyt od składów na boisku.

### Trzy mecze międzypaństwowe na boiskach piłkarskich zagranicy

Holandia — Belgia. Spotkanie międzypaństwowe rozegrane w Amsterdamie, zakończyło się wynikiem 2:2 po wyrównanej walce. Van Kool i De-kroek strzelił bramki dla Holendrów. Bastin i Adams dla Belgów. Spotkanie Amsterdam — Antwerpna zakończyło się też wynikiem 2:2.

Niemcy odnieśli imponujące zwycięstwo nad Szwajcarią w Zurichu w stosunku 5:0. Doskonała gra pomocy i ataku niemieckiego pozwoliła już do przerwy ustalić wynik 4:0. Po przerwie gra była wyrównana. Bramki strzelił Hoffmann (2) i Kuzora (3).

Jugosławia pokonała Rumunję na zaciecie wale 2:1 i zdobyła na własność piuhar króla Aleksandra.

Amatorska reprezentacja Czechosłowacji na meczu z Austrią o piuhar środkowo-europejski wystąpi w składzie: Hacle, Podlesak, Cytroky, Schubert, Polacek, Vodicka, Mraz, Kostalek, Bara, Skala, Tauti. Są to wyłącznie gracze prascy, przeważnie Slavii i Sparty, a Kostalek np. grywa w drużynie zawodowej Sparty.

Mistrzostwa Anglii zostały zakończone. Mistrzem został Sheffield Wednesday, wicemistrzem Derby County. Do drugiej ligi spadają Everton (po 42 latach pobytu w I lidze) i Burnley. Do ligi pierwszej awansują Blackpool i Chelsea.

W mistrzostwach Austrii prowadzenie zdobyła Admira dystansując Rapid. Pokonała ona w pięknym stylu Austrię 4:1, wykazując, że słynny atak Schall, Stoiber, Klima, Siegl powraca do formy. W. A. C. pokonał Herlice 3:2, Wacker F. A. C. 4:2. Nicholson—

Biog przez Berlin (25 km.) został wygrany przez Finna Laaksonena który początkowo trzymał się środkowej grupy, a w połowie dystansu zaatakował prowadzących Lotyszów: Bukasa i Motinillera i wygrał pewnie z minutą przewagi. Zeszlortoczny zwycięzca Harper (Anglia) mimo zapowiedzi nie startował. Czas Laaksonena 1:32:24. 2) Motiniller (Lotwa) — 1:33:40. 3) Bukas (Lotwa) — 1:33:54. 4) pierwszy Niemiec Voss 1:34:30. Chód na tej samej trasie wygrał Lotysz Dahlinsch w czasie 2:13:09 przed Schwabem.

Na zawodach Württemberg Bawaria, wybranych przez Württemberg 82:69 Uehler rzucił kulą 14.16, Bonnerder skoczył wyżej 186, a Dürr wdał 711.

Mistrz Niemiec w sprintach Engel porwócił już do kraju z Australii. Na poźeganie pobit on w Brisbane rekord światowy na 440 y., osiągając czas 23,2

### MOTOCYKLE

Monet-Goyon, champion Francji, od 1200 złotych na dogodnych warunkach poleca Przedstawicielstwo: Rotax, Niccala 1.

## Dwa największe mecze Europy

### Włochy--Węgry w Budapeszcie, Anglja--Niemcy w Berlinie

Piłkarstwo europejskie znajduje się w przededniu doniosłych międzynarodowych wydarzeń. Dnia 11 b. m. rozegra się w Budapeszcie ostatni akt walki o piuhar złoty dla zawodowców, ufundowany przez byłego premiera Czechosłowacji dra Svehla.

Objem duchowym konkurencji o „Piuhar Europy” był rzutki generalny sekretarz austriackiego związku p. Hugo Meisl. Miała ona być lekka demonstracja pod adresem turnieju olimpijskiego, wykluczającego od udziału piłkarzy zawodowych, a dalej zapoczątkować przyszłe mistrzostwa Europy czy nawet świata, które ustawicznie zaprzatają utmysly czołowych działaczy ruchu piłkarskiego.

Sytuacja w obecnej chwili jest nawet bardzo skomplikowana. Jeśli bowiem ostatnie w konkurencji powyższej zawody Włochy — Węgry zakończą się wynikiem remisowym, wówczas wszyscy czterej konkurenci osiągną po dziesięć punktów. Regulamin przewiduje wprowadzić, że w takim wypadku rozstrzyga lepszy stosunek bramek, ale pech chce, że i pod tym względem Austria i Czechosłowacja znajdują się na jednym poziomie.

Nad zawodami Węgry — Włochy zawisło zreszta jakieś złośliwe fatum. Termin decydującego meczu tego został dwukrotnie przełożony raz naskutek prośby Węgrów później znów Włochów. Do niedzielnego spotkania obydwie strony przygotowują się z pełnym nakładem sił, to też liczyć się należy z bardzo zaciętą walką. Jesienią ub. roku bezwzględny faworytem byłby Węgrzy, obecnie jednak forma gospodarzy nasuwa pewne zastrzeżenia, a ostatnie wyniki w Pradze i Szwajcarii, świadczą, że reprezentacja węgierska nie jest w pełnej formie.

Zawody z Włochami obok atrakcji sportowej będą też demonstracją polityczną. Do Budapesztu zjeżdża szereg oficjalnych osobistości włoskich z czterema ministrami na czele, to też życzyliby sobie należało, by reprezentacja nasza, której wypada nie rozegrać przedmecz z am-

torami Węgier w obliczu wypełnionego po brzegi stadionu i szeregu dostojnych zagranicznych gości, popisała się jaknajlepiej.

W czasie, gdy w Budapeszcie południowe temperatury rozegrają się na dobre, ze stadionu berlińskiego w Grunewaldzie popłyną zgodnym akordem ku niebiosom poważne tony hymnu „God save the king” i „Deutschland, Deutschland über alles”. Dzień 10 maja stanowić będzie datę przełomową w historii kontynentalnego piłkarstwa. W dniu tym bowiem po długim czasie wystąpi na kontynencie oficjalna reprezentacja piłkarska Anglii. Wprawdzie drużyny reprezentacyjne Albionu nawet po zwyciężeniu kilkakrotnie przekraczały już kanał, odwiedzając państwa Zachodnie, jednak były to przeważnie zespoły amatorskie i wynikiom ich nie przypisywano większego znaczenia.

Obecnie Anglja zjeżdża do środkowej Europy z wyraźnym celem zademonstrowania swej sily, co do której wyrażano w ostatnich czasach niejednokrotnie pewne wątpliwości.

Jeśli tym razem sztab angielskiej Asocjacji zdecydował się przełamać zasadę „Splendid isolation”, to kierowały nim ważne powody. Nieszczonecnie popisy drużyn zawodowych w turniejach kontynentalnych podważyły zbyt silnie autorytet, tembardziej, że na arenie pojawiła się nowa potęga — piłkarstwo południowej Ameryki.

### Lotwa cofa dyskwalifikację Petkiewicza

RYGA, 8.5. Według pogłosek Związek Lekkoatletyczny Lotwy zdecydował się anulować dyskwalifikację Petkiewicza z dnem 1 czerwca b. r. Wiadomość ta wymaga potwierdzenia, które przysłę jutro. (H. M.).

### Nowy polski talent bokserki

Rozmowa z Wasilewskim w Paryżu  
Polski bokser Wasilewski walczył ostatnio w Paryżu z b. dobrym Francuzem Verdier. Sędziował tę walkę Georges Carpentier. Polak, doskonale technicznie i silnym ciosem, może jedynie trochę za wolny, przeważał przez sześć rund, w 7-iej i 8-iej stabilnie i jest groźny. 9-ta jest równa, w 10-iej na Polak znów przewagę, ale pod koniec stabilnie. Przegrana Wasilewskiego spotyka się z gorącym sprzeciwem publiczności.

„Dlatego, że to Polak, nie przyznajcie mi zwycięstwa”. Przez dłuższy czas publiczność nie pozwalała wejść na ring następnemu parze pięściarzy. W szatni pokazuje Wasilewski naszemu korespondentowi spełnioną prawą ręką, całą siłą i wybity palec.

„Ach, panie, żeby nie ta ręka, Francuz leżałby na deskach napewno. — Ile pan ma lat? — pytam. — 17-cie. — Czy dużo walk już pan stoczył? — Jako zawodowiec 20-cia, z czego 4-y wygrałem przez k. o. 8 na punkty, 3 nie rozegrałem, 5 przegrałem na punkty. Najlepsza moja walka była z Hiszpanem Gonzalezem. Wprawdzie przegrałem nieznacznie na punkty, ale to b. dobry bokser. (Wraz z Raunen jest teraz z Ameryką).

Pociąg młodego pięściarza, tak skrzywdzonego przez decyzje sędziów i żyjące mu pięknej kariery.

## Cyfry meczu Polska - Rumunja

### Stosunek gemów 110:100. Co mówią cyfry i statystyka

Pięć spotkań ukończonego w ubiegły poniedziałek meczu o piuhar Davisa między tenisistami Rumunii i Polski może zobrazować wymowa cyfr również dokładnie, jak najbardziej szczegółowe opis.

Mość setów, gemów, double autów, czas trwania gier — to przecież elementy, z których ostatecznie każde spotkanie tenisowe się składa i na które można je rozczłonkować.

Jeśli jednak dodać do dorobku Mishu M. Stolarowa i Poulliefa na połowie gemów, zdobytych przez odpowiednią parę w grze podwójnej, ostateczny dorobek graczy poszczególnych graczy przedstawia się następująco: Mishu 55 gemów, M. Stolarow 53 gemy, Toczynski — 49, Poullieff — 45 i J. Stolarow — 8.

W sumie stosunek gemów zdobytych przez Polskę i przez Rumunję wyraża się 110:100.

Najbardziej zwycięstwo odniósł Toczynski nad Poullieffem, zwycięstwo ma to dwa sety krótkie 6:3 i 6:4, oraz jeden dłuższy 7:5. Dwa mecze Mishu — M. Stolarow i gra podwójnie rozegrane zostały na korzyść Rumunów w czterech setach, a zwycięstwa Toczynskiego nad Mishu i M. Stolarow-

wa nad Poullieffem wywalone zostały w ciężkich meczach pięćsetowych.

Największym setem z pośród 21 rozegranych był pierwszy set gry podwójnej, wygrany brawurowo przez braci Stolarowów w ciągu 8 minut. Najdłuższy, bo 48 minut trwał trzeci set walki Toczynski — Mishu, zakończony zwycięstwem Polaka 7:5. Od czasu tego, należy jednak odliczyć około 10-minutną przerwę w grze, spowodowaną

incydentem po strzeleniu przez Mishu piłki w publiczność.

Graczem, który stracił w ciągu trzech meczów wskutek double autów więcej niż gemów jest M. Stolarow. Na jego bowiem koncie figuruje aż 18-cie double autów przy prawie, z czego 9 przy pada na grę z Poullieffem.

Toczynski w dwu spotkaniach wszedł drugą piłkę serwisową w siatkę, bądź na aut również dużo, bo 9 razy, a Jerzy Stolarow w 9-ciu serwisowanych przez siebie w grze podwójnej gemach miał aż 6 double autów.

## Dwa zwycięskie punkty w meczu Rumunja-Polska

zdobyte zostały rakieta

# Queens

produkcji Slazengers



# Pojedynki rakiety polski z Anglią

## Przed drugą kolejką rozgrywek o puchar Davisa

W fantastycznym wprost tempie zerwali tenisistów polscy plony swego zwycięstwa nad Rumuniami. Jeszcze w poniedziałek wazyły się losy spotkania, a już w srode w poludnie uwozil ich pociag do Anglii. Tam w Torquay, na plaży nadmorskiej, na najbardziej zachodnim cyplu wyspy w odleglosci 380 km. od Londynu, rozegra Polska w sobote, poniedzialek i wtorek (10, 12 i 13 maja) mecz drugiej rundy o puchar Davisa.

strony związku, że nie wykorzystal przyslugujacego jej regulaminem przywileju i nie odlozil spotkania do ostatniego terminu (18 maja). Trudno bowiem przypuszczac, aby, po wyczerpujacych walkach z Rumuniami, po nieczajacych podrozy, niemal bez wycoczynku, bez zzycia sie z klimatem, tenisisci polscy mogli zaprezentowac swa pelna forme.

W srode wiece wyjechali o godzinie 11.20 z Warszawy pod wodza p. Wasilewskiego, jako kapitana druzyzny, Maks Stolarow i Tloczynski. Stana oni w Londynie w czwartek o 6 popol. i nie korzystajac nawet z zaproszenia na obiad związku angielskiego, udadza sie do Torquay, by przynajmniej przez jeden dzien tam potrenowac. Warniński, przewidziany w kazdym razie tylko do dubla, wyjedzie z Poznania w czwartek wieczorem i w Berlinie wsia dzie na samolot, tak ze w Torquay bedzie w piatek wieczorem.

my tu w kazdym razie na zagladę w trzech krótkich setach.

ia dobre imie miedzynarodowe, choc do ekstraklasy nie naleza. Sadzac po wynikach (np. w stosunku do Greiga) zaszczytne wyniki Polakow w spotkaniach z nimi nie leza w sierz niemozliwosci. Kort emontas w Torquay, dnosz wolny, powieksza jeszcze nasze szanse. Zasadniczo gra Lee bedzie im mniej odpowiadala wskutek wiekszej regularnosci Tloczynski, ze swym wielkim repertuarem uderzen i ogromna wytrzymałością, ma wieksze szanse, niz Stolarow, który nie bedzie mógł roz

winać gry ofensywnej. Naturalnie zwycięstwa sa wykluczone, możemy jednak liczyć na zdobycie setów, a nawet punktu. Bezujemy w kazdym razie groźnym przeciwnikiem, znacznie groźniejszym, niż w roku ubiegłym. A to już wiele znaczyć będzie, zwłaszcza, że tenis angielski dźerzy obecnie po Francji pierwsze miejsce w Europie, a jeżeli chodzi o wyrównanie poziomu, przewyższa może nawet (zwłaszcza ilością młodych graczy) Francję.



**NOWACKI, SAWARYN, JURKOWSKI** byli nierozłącznymi towarzyszami w Narodowym biegu naprzelaj i rozdzielili się dopiero na finiszu.



**LEGJA — WARTA 4:0** Skwarczynski wyjaśnia niebezpieczną sytuację. Obok niego Szerfke II i Przybysz. Z tyłu Szaller i Martyna.

**Wielki turniej w Medjolanie** o mistrzostwo Włoch wykazal jeszcze raz, że 36-letni Tilden jest w formie, w jakiej nie był od lat wielu. Pokonal on kolejno Prenna 6:2, 6:2, 6:4. Stefaniego 6:2, 6:3, 6:4 i wreszcie Morpurgo 6:1, 6:1, 6:2. Zdaje się, że w tej chwili Tilden może się nie obawiać nawet Cochet'a, to też Francuz skrzętnie unika spotkania z „big Billem”. Morpurgo po przednio pokonal Brugnona 9:7, 6:1, 6:4, który z kolei wyeliminowal Coena 6:3, 3:6, 4:6, 6:1, 6:3. Świadczy to, że pierwsza rakietka Włoch jest już też w dobrej formie.

W grze podwójnej Tilden, Coen bez trudu pokonal reprezentacyjna pare Włoch: Morpurgo, Gaslini 6:0, 6:3, 6:3. W grze pan Alvarez nie bez walki pokonal Włoszkę Valerio 3:6, 8:6, 6:0. W grze mieszanej Alvarez, Morpurgo pokonali Hughesa, Valerio 4:6, 6:4, 6:2.

**O walce i zwycięstwie**  
**Rozmowa z Poulieffem, Tloczynskim i M. Stolarowem**

czu, który sadzac po grze sobotniej, uważal za pewnie przegrany, był Poulieff nieslychanie zdenerwowany i zmeczony i nie mógł wykorzystac błędów przeciwnika.

Wynik spotkania uważa za sprawiedliwy, choc Polacy pokazali w pewnych momentach klasę, która odpowiadala wiekszej wygranej.

**Sensacyjna porażka Kożeluha do Tildena** w dwu setach, której wielu ludzi nie wierzylo, gdyż Big Bill jest teraz w formie wprost nadzwyczajnej i już od dawna nie oddal nikomu seta, w oświetleniu Kożeluha wygladalo duzo mniej sensacyjnie. Jak się okazalo, nie bylo tu mowy o prawidłowym spotkaniu, a jedynie o treningu, do którego Kożeluh stanal, nie myśląc o meczu. Gdy Czech zauwazyl, że Tilden gra wyjątkowo starannie, jak na trening, i skrupulatnie liczy bylo już za późno. Tilden zdobył dwa sety 6:4, 6:4, czego jakis zapalony dziennikarz amerykański nie omisszal rozglosic na caly swiat.

**Para tenisistów jugoslawianskich** Schäffer, Radovaci, która pokonala Szwedow, nie jest zbyt silna, gdyż w Grecji przegrala do Czechow Malecka. Marsalka 6:1, 6:3, 6:1. Jak więc widzimy nie tyle Jugoslawianie byli silni, ile Szwedzi slabi.

**Georges Poulieff**, który tak mile wrazenie pozostawil po sobie w Polsce, zdobywajac sympatię wszystkich, był po meczu wyraźnie przygnębiony. Skladaly się na to: zachowanie się jego starszego kolegi, którego nie mógł zrozumiec, zwłaszcza, że przyjezciem w Polsce był zachwycony, no i niespodziewany wynik meczu. Zdaje się, że w Rumunii oczekiwano zwycięstwa 5:0. Poulieff zna poziom tenisu polskiego, który osadzal na zasadzie wyników lwowskich i krakowskich. Od tego czasu Poulieff zrobil ogromne postepy i uważany był przez Rumunów za pierwsza klasę europejską. Myślal więc, że wygra. Polacy zrobili jednak jeszcze większy krok naprzód. Poulieff jest nie tylko tenisista, ale i doskonałym rugbystą i temu przypisac należy jego ogromną wytrzymałość i ruchliwość.

**Nicolas Mishu**, był po meczu z Tloczynskim w najwyższym stopniu zdenerwowany. Na prośbę o wywiad, odpowiedzial zarzutami w stosunku do sędziów polskich. I to zdaje się, byly jego ostatnie słowa, wypowiedziane w Polsce, gdyż tegoż dnia (w niedziele) wyjechał, nie zegnajac się z nikim i boikotujac oficjalnie bankiet.

**Nicolas Mishu**, był po meczu z Tloczynskim w najwyższym stopniu zdenerwowany. Na prośbę o wywiad, odpowiedzial zarzutami w stosunku do sędziów polskich. I to zdaje się, byly jego ostatnie słowa, wypowiedziane w Polsce, gdyż tegoż dnia (w niedziele) wyjechał, nie zegnajac się z nikim i boikotujac oficjalnie bankiet.

**Maks Stolarow**, uważa, że z Mishu nie mógł wygrać. Gra Rumuna wybila go zupełnie z uderzenia, przytem precyzyjny plasing, umiejętność wykorzystania każdej sytuacji i każdej słabej strony, niespodziane uderzenia wyczerpaly go nerwowo. Mishu był graczem nieslychanie trudnym i nie chciałby grać z nim jeszcze raz.

**Ameryka — Kanada**, spotkanie o puchar Davisa w strefie amerykańskiej rozegrane zostanie w Filadelfii 15—17 maja. Drużyna amerykańska wystapi w skladzie Lott, Doeg (single) i Allison, van Ryn (double). Kanada wystawia swego mistrza Wrighta i Crockera, Wright pokonal w roku ubiegłym Doega i Shieldsa, tak, że spotkanie zapowiada się interesująco.

**SWIATNE REZERWY LEGJI** Malczewski, Olecki, Kwiatkowski, wyróżnili się w biegu 100 km. o puchar PUWF.

**Ignacy Tloczynski** był pewny wygranej sadzac po obserwacjach treningowych. Rumuni sprawili mu jednak niespodzianki. Z Poulieffem poszło łatwiej.

**Ignacy Tloczynski** był pewny wygranej sadzac po obserwacjach treningowych. Rumuni sprawili mu jednak niespodzianki. Z Poulieffem poszło łatwiej.

**Ignacy Tloczynski** był pewny wygranej sadzac po obserwacjach treningowych. Rumuni sprawili mu jednak niespodzianki. Z Poulieffem poszło łatwiej.

**Ignacy Tloczynski** był pewny wygranej sadzac po obserwacjach treningowych. Rumuni sprawili mu jednak niespodzianki. Z Poulieffem poszło łatwiej.

**DRUZYNA W. T. C.** Wasilewski, Kalinowski, Olszewski, która startowala w biegu PUWF-u.



**A. Z. S. — GRAZYNA 3:3** Atak Sokoli często przebywal pod bramką przeciwniczek, ale obrona A.Z.S. była nieprzełamana.



**HAZENISTKI A. Z. S. I GRAZYNY** o meczu o mistrzostwo Warszawy, który wykazal zupełna równowagę.

# VII-my wyścig kolarski „Expressu Porannego”

## zgrupowani dn. 25 maja na 105 klm. trasie elitę szosowców polskich

Pierwszą wiosenną imprezą szosową o charakterze naprawdę ogólnopolskim jest niewątpliwie posiadający wspaniałą sześćdziesięcioletnią tradycję 105-kilometrowy wyścig szosowy „Expressu Porannego”.

Rokrocznie w biegu tym startuje elita długodystansowców z całej absolutnej Polski.

Poza Warszawą, będącą siedzibą omawianej imprezy, bieg „Expressu Porannego” grupuje corocznie najlepszych szosowców Łodzi, Krakowa, Lwowa, oraz całego szeregu pomniejszych miast. Wśród ogólniejszych zawodników, dochodzącej setki w r. 1929-ym, nie braknie nigdy żadnego z szosowców naprawdę klasowych i zdolnych do pokonania elity naszych długodystansowców. Bo też zwycięstwo w biegu „Expressu Porannego” rokuje niewątpliwie wielkie sukcesy w ciągu całego sezonu i odrazu stawia na czele najpoważniejszych kandydatów do zdobycia tytułu mistrza Polski.

W roku bieżącym bieg omawiany rozegrany zostanie w niedzielę 25 maja. Jego trasa pójdzie utartym szlakiem. Z Dynasów przez Krakowskie Przedmieście, most Kolejowy do szosy Jabłonowskiej, gdzie rozpocznie się właściwy wyścig. Stamtąd trasa pójdzie przez Jabłonów, Nowy Dwór, Serock, Zegrze z powrotem do Jabłowa, skąd przez Pelcowiznę, Pragę, most Kierbedzia, Dobra i Drowianą zawodnicy przybędą na tor dynasowski, gdzie bieg zostanie ukończony.

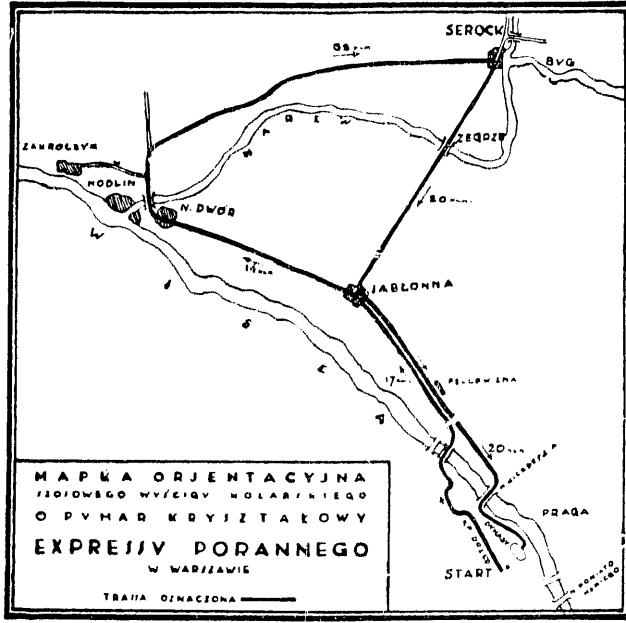
W r. b. walka o przechodni puchar kryształowy, ufundowany siedem lat temu przez „Express

Poranny” nie będzie jeszcze ukończona. Regulamin tej nagrody warunkuje jej zdobycie przez jeden klub bądź trzykrotnie z rzędu, bądź pięciokrotnie bez zachowania kolejności.

Dotychczasowa lista zwycięzców przedstawia się następująco: r. 1924 — Kamiński (W. T. C.), r. 1925 — Ignatowicz

Otwarcie toru Legia nastąpi dnia 6 lipca r. b. Tor został gruntownie przebudowany według projektu specjalisty technika p. Hellera (Niemcy), który w życiu swoim już 18 torów postawił na nogi. P. Heller gwarantuje szybkość do 160 klm., przy czym krzyżowiny zostały tak obliczone, by w dolnej części swej nadawały się dla kolarzy, a w górnej dla motocyklistów.

Wspaniałe atrakcje kolarskie przygotowuje Legia na uroczystość otwarcia swego toru. W tych dniach wyjeżdża z ramienia klubu do Paryża, Mediolanu i Wiednia kapitan sportowej sekcji kolarskiej p. W. Rokosz, który podpisał umowy na sezon z najwybitniejszymi zawodnikami. M. in. pertraktacje toczą się z Girardengo w celu zorganizowania spotkania z dwuch startów Girardengo — Lange oraz ze sławnym motocyklistą Veretia.



MAPA ORIENTACYJNA TRASY WYŚCIGU KOLARSKIEGO „EXPRESSU PORANNEGO” W WARSZAWIE

(Lwów), r. 1926 — Ziembicki (Brześć n. Bugiem), r. 1927 — Waliński (Łódź), r. 1928 — Kalinowski (WTC), r. 1929 — Wiszniński (AKS, Warszawa). Chwilowo zatem największe szanse na zdobycie pucharu posiada A. K. S., któremu wystarczą dwa kolejne zwycięstwa, bądź WTC.

Stefiański zmigł i przytulił nieco na wściekłość w 1. dyonie samochodowym. Pomimo tego zwycięzca II Biegu Dookoła Polski znajduje się w dobrej formie i osiąga podobno na treningach 3 godz. 3 min. na 100 klm.

Michałak odslużuje swą powinność wojskową w 1. p. lotn. Do wojska poszedł również Wiszniński, który w sezonie bieżącym nie startował jeszcze ani razu.

Lange trenuje już na dobre. Sympatyzuje ten zawodnik pozostaje nadal wierny swym specjalnościom: biegi z motorami i długie dystanse, ewentualnie mecze z doganianiem.

Choiński, niezapomniany rekordzista motocyklowy, przeniósł się do Legii. Choiński rozpocznie w najbliższym czasie treningi na torze celem przygotowania się do meczu rewanżowego Veretia — Choiński.

które musiałoby ich zdobyć trzy.

Poza pucharem przechodnim zwycięzcy biegu otrzymują corocznie cenne nagrody honorowe „Expressu Porannego”. Lista ich w roku bieżącym brzmi: I miejsce — cenny puchar z orum, II) neser skórzany z przybora-mi, III) brązowa rzeźba na marmurze, IV) pudełko brązowe do papierosów, V) garnitur alabastrowy na biurko, VI) rzeźba na marmurze. Poza tym zawodnicy, przybywający na miejscach od VII-go do XII-go włączają otrzymują żetony złożone z odpowiednimi napisami, od miejsca XIII-go do XVIII-go włącznie żetony srebrne, a wszyscy, którzy bieg ukończą — dyplomy pamiątkowe.

Równocześnie ze 105 klm. propagandowy bieg uliczny „Expressu Porannego” dostępny dla zawodników nieliczonych w konkursie i niestowarzyszonych.

W biegu tym zwycięzcy otrzymują następujące nagrody, ufundowane przez firmę Ormonde-Lipiński, Jasna 5 w Warszawie: I) rower wyścigowy „Ormonde”, II) rower szosowy „Ormonde”, III) rama, IV) komplet kół z gumami, V) komplet kół bez gum, VI) kierownik przykręcany, VII — XII) żetony brązowe duże, XIII — XVIII) żetony brązowe małe; wszyscy, którzy bieg ukończą — dyplomy honorowe.

Zapisy do obu biegów przyjmują, począwszy od poniedziałku dn. 12 maja organizacje turniejowe Towarzystwo Cyklistów w Warszawie na Dynasach, ul. Oboźna 1—3 w godzinach od 10 do 12-ej i od 17-ej do 18-ej z wyjątkiem dni świątecznych.

## W trzech stolicach Pomorza

Terminarz lekkoatletyczny Pomorskiego O. Z. L. A. na rok 1930 przedstawia się następująco: 11 maja zawody juniorów w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu i Gdańsku, 25 maja zawody kl. C w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu i Gdańsku, 7 i 8 czerwca zawody główne o mistrzostwo Pomorza kl. A i B w Bydgoszczy, 20 lipca pięciobój pań, panów i trójboj seniorów w Toruniu, 26 i 27 lipca zawody główne o mistrzostwo Polski pań w Bydgoszczy. W sierpniu zawody o odznakę P. Z. L. A. w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu i Gdańsku, 6 i 7 września dziesięciobój pań i trójboj pań o mistrz. okręgu w Bydgoszczy, 21 września bieg 10.000 m. o mistrz. okręgu w Grudziądzu. Na zakończenie sezonu bieg 3.000 m. z przeszkodami pań i

800 m. pań 5 października w Toruniu. Toruń. Święto sportowe 3 maja zgromadziło około 500 zawodników i zawodniczek na stadionie wojskowym w Toruniu. Zawody wykazały ogromny postęp pod każdym względem w stosunku do roku ubiegłego. Na 100 mtr. Rolwski miał 11,5, drugi o pierś Stokowski.

Na kortach T.K.S. rozegrano turniej tenisowy. Rewelacją turnieju była młodzieńka p. Thomme, która pojechała w finale p. Szczyńska 6:1, 1:6, 6:3. W singlu zwyciężył p. Herdegen, a w grze podwójnej pań i miejsce zajęli pp. Zambra i mtr. Damec, białe parę Bloch, Herdegen, 7:5 i 6:4. Gra mieszana: L. Herdegen i Herdegenówna, 2. Szuman — Sulkowska.

T. K. S. — Zuch 2:0, T. K. S. z 3 grającami przeciwko osiadał zastawie, choć ciężko wypracowane zwycięstwo. Pierwsza połowa miała pod znakiem przewagi Zucha. Po przerwie gra wyrównała się, T. K. S. opamiętał sytuację i strzelał 2 bramki. Sedzia p. Mruk, dobry.

## Wieści z Małopolski

Stanisławów. Rewera — Hakoah 2:0. Zastawie zwycięstwo Rewery: bramki strzelił Sobolewski. W drugiej połowie publiczność wtargnęła na boisko. Jedność — Protom 6:0. Drużyna robotnicza była lepsza pod każdym względem. Rudziak i Lan zapowiadają się doskonale. Stanisławowia — TUR 3:1. Stanisławowia z meczu na mecz lepsza. TUR słaby.

Jarosław. Dnia 3 maja b. r. odbyły się zawody propagandowe lekkoatletyczne międzykrajowe. Wzięło udział 42 zawodników z Sokola, szkół średnich i wojskowych. Wyniki: 100 m. Nowosad (Sokół) 11,2. Haspel (Gimn. I) 11,4. 400 m. Cena (AZS — Lwów) 58,1. 800 m. Stolarski (39 p. p.) 2:31,8. Skok w dal: Cena 6,64. Nowosad 6,45. Bieleń (Gimn. II) 6,06. Skok w wys. Nowosad 166, Romaniński (Sokół) 161, kula Pretorius (So

800 m. D. Kubiak (Szk. Ofic.) 12,2; 200 m. D. Bzdawski (Sokół) 15,6; 400 m. D. Lesicki (62 p. p.) 55,5; 800 m. D. Hochemski (Pol.) 2:12,8 (przed konkursem Lesicki osiągnął 2:0); 800 m. (seniorów), D. Olezak (Szk. Ofic.) 2:24; 1500 m. D. Tołolewski (Sok. I) 4:36,8; 110 m. płotki D. Tołolewski (Sok. I) 19,8; sztafeta 4 x 100 m. D. Sokół 1:48,8; skok w dal D. Matkowski (Sok. I) 5,90 m.; w wys. D. Matkowski St. (Sok. I) 165 m.; tyczka D. Matkowski St. wyniku z ubiegłego tygodnia nie poprawił; dysk D. Matkowski R. (Sok. I) 37,51 m.; kula D. Matkowski R. (Sok. I) 11,48 m.; oszczep D. Rzepka (Szk. Ofic.) 40,11 m.

Wyniki zawodów były następujące: 100 m. D. Kubiak (Szk. Ofic.) 12,2; 200 m. D. Bzdawski (Sokół) 15,6; 400 m. D. Lesicki (62 p. p.) 55,5; 800 m. D. Hochemski (Pol.) 2:12,8 (przed konkursem Lesicki osiągnął 2:0); 800 m. (seniorów), D. Olezak (Szk. Ofic.) 2:24; 1500 m. D. Tołolewski (Sok. I) 4:36,8; 110 m. płotki D. Tołolewski (Sok. I) 19,8; sztafeta 4 x 100 m. D. Sokół 1:48,8; skok w dal D. Matkowski (Sok. I) 5,90 m.; w wys. D. Matkowski St. wyniku z ubiegłego tygodnia nie poprawił; dysk D. Matkowski R. (Sok. I) 37,51 m.; kula D. Matkowski R. (Sok. I) 11,48 m.; oszczep D. Rzepka (Szk. Ofic.) 40,11 m.

## Z centrum kraju

Lublin. Unia — Sokół 7:0. Wojskowi wystąpili z rezerwami i mieli przy całej niemal czas przewagę. Bramkarz Sokola grał bardzo słabo. Z Sokola najlepszy Król i Być, u wojskowych Moskal, Piker, Kamiński, Kuźnierek i Sentko. Sedziował dobrze p. Kowalski. Hapoel — Hakoah 3:0. Mistrzostwo kl. B. Przewaga Hapoela. A. Z. S. II — Sokół II 2:1.

Dobrek 270, kula Barczyński 975; oszczep Kostecki 39,10; dysk Barczyński 27,61. Siedlce. 22 p. p. — 9 p. a. c. 3:2. Mistrzostwo kl. A. Zastawie zwycięstwo lepsze technicznie 22 p. p., który miał lekką przewagę. Gra 22 p. p. fair, mistrza gry lewy łącznik 9 p. a. c. Polak rozmyślnie kopnął prawego obrońcę 22 p. p. Pawlaka, który odważnie nie usił, wskutek czego sedzia obydłuch usunął z boiska. Bramki strzelił dla 22 p. p. Kurzawa (1), Bilewicki (1) i Gazur (1), dla 9 p. a. c. Woszek (2). Sedziował p. Moniak z Lublina b. dobrze. Krafi — Gwiazda 2:2. Krafi lepszy technicznie. 9 p. a. c. rez. — 22 p. p. rez. 2:0. Spotkanie towarzyskie przy lekkiej przewadze zwycięzców.

## Zagłębie Górnicze

Zagłębie Górnicze. Mecze o mistrzostwo kl. A. Zagłębie — Makabi 5:3. Zawodnia pomoc Makabi i Kincelman w bramce. Bramki: Fiszal, Kleiner, Fruchtwag, dla Zagłębia — Bamak (3) i prawy łącznik. Sedziował dobrze p. Śliwa, Sosnowiec — Świt 8:0. Przygniatająca przewaga zwycięzców. Bramki: Cichoń (4), Jakubczyk (2), Bergiel, Adamusiński. Sedziował b. dobrze p. Kazibudzki, Victoria — Sarmacja 5:1. Victoria lepsza technicznie i kombinacyjnie. Bramki: Morgala (2),

Stanisławski, Regula, Sobola. Najlepszy na boisku Sobola. Sedziował dobrze p. Wewiara, C. K. S. — Hakoah 2:1. Wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Zawody interesujące. Bramki Siwek i (2) i Zhysek. Mistrzostwo kl. B. Solway — Bryson 1:0. Samson — Kinereth 4:0. Arja — Ruch II 4:0.

W biegu kolarskim zwyciężył Krzysztofowicz (Vict.), 2) Stolarczyk, 3) Kuciela, 4) Polak.

## Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu

Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu pokonało Przemyski w siatkówce 30:18; w szermierce 10:6, a przegrąto w koszykówce 9:14. Brześć n/Bugiem. Bieg szosowy 26 klm. wygrał Drańko — 42 min., 2) Węcek II, 3) Eichardt 47 m. Bieg młodzieży (3 okrążeń toru) 1) Drańko II 2:35, 2) Liczewicz. Bieg australijski (8 okrążeń) 1) Drańko I 6:17, 2) Drańko II.

## Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu

Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu pokonało Przemyski w siatkówce 30:18; w szermierce 10:6, a przegrąto w koszykówce 9:14. Brześć n/Bugiem. Bieg szosowy 26 klm. wygrał Drańko — 42 min., 2) Węcek II, 3) Eichardt 47 m. Bieg młodzieży (3 okrążeń toru) 1) Drańko II 2:35, 2) Liczewicz. Bieg australijski (8 okrążeń) 1) Drańko I 6:17, 2) Drańko II.

## MOTOCYKLOWE

Wszystkie do wszystkich marek motocykli poleca w różnych gatunkach i cenach Rotax, Niecała I.

WENERYCZNE skórne i niemoc. elektroleczenie Dr. M. ALTFELD 8 — II r. 3 — 9 w. HOZA 80 (przy Marszałkowskiej) Niezamożnym ceny lecznicowe

## Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu

Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu pokonało Przemyski w siatkówce 30:18; w szermierce 10:6, a przegrąto w koszykówce 9:14. Brześć n/Bugiem. Bieg szosowy 26 klm. wygrał Drańko — 42 min., 2) Węcek II, 3) Eichardt 47 m. Bieg młodzieży (3 okrążeń toru) 1) Drańko II 2:35, 2) Liczewicz. Bieg australijski (8 okrążeń) 1) Drańko I 6:17, 2) Drańko II.

Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu pokonało Przemyski w siatkówce 30:18; w szermierce 10:6, a przegrąto w koszykówce 9:14. Brześć n/Bugiem. Bieg szosowy 26 klm. wygrał Drańko — 42 min., 2) Węcek II, 3) Eichardt 47 m. Bieg młodzieży (3 okrążeń toru) 1) Drańko II 2:35, 2) Liczewicz. Bieg australijski (8 okrążeń) 1) Drańko I 6:17, 2) Drańko II.

Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu pokonało Przemyski w siatkówce 30:18; w szermierce 10:6, a przegrąto w koszykówce 9:14. Brześć n/Bugiem. Bieg szosowy 26 klm. wygrał Drańko — 42 min., 2) Węcek II, 3) Eichardt 47 m. Bieg młodzieży (3 okrążeń toru) 1) Drańko II 2:35, 2) Liczewicz. Bieg australijski (8 okrążeń) 1) Drańko I 6:17, 2) Drańko II.

NIEDOSIĄGNIONEJ JAKOŚCI ROWERY „ORMONDE” TURYSTYCZNE, WYŚCIGOWE, DAMSKIE, DZIECIĘNE od zł. 200.— do 365.— Na spłaty do 10 rat poleca Skład fabryczny Maison „Ormonde” K. Lipiński Warszawa, Jasna 5 gmach Filharmonii Katalogi bezpłatnie

Zagłębie Górnicze. Mecze o mistrzostwo kl. A. Zagłębie — Makabi 5:3. Zawodnia pomoc Makabi i Kincelman w bramce. Bramki: Fiszal, Kleiner, Fruchtwag, dla Zagłębia — Bamak (3) i prawy łącznik. Sedziował dobrze p. Śliwa, Sosnowiec — Świt 8:0. Przygniatająca przewaga zwycięzców. Bramki: Cichoń (4), Jakubczyk (2), Bergiel, Adamusiński. Sedziował b. dobrze p. Kazibudzki, Victoria — Sarmacja 5:1. Victoria lepsza technicznie i kombinacyjnie. Bramki: Morgala (2), Stanisławski, Regula, Sobola. Najlepszy na boisku Sobola. Sedziował dobrze p. Wewiara, C. K. S. — Hakoah 2:1. Wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Zawody interesujące. Bramki Siwek i (2) i Zhysek. Mistrzostwo kl. B. Solway — Bryson 1:0. Samson — Kinereth 4:0. Arja — Ruch II 4:0. W biegu kolarskim zwyciężył Krzysztofowicz (Vict.), 2) Stolarczyk, 3) Kuciela, 4) Polak.

Włoskiw. Seminarjum w Swistoczu pokonało Przemyski w siatkówce 30:18; w szermierce 10:6, a przegrąto w koszykówce 9:14. Brześć n/Bugiem. Bieg szosowy 26 klm. wygrał Drańko — 42 min., 2) Węcek II, 3) Eichardt 47 m. Bieg młodzieży (3 okrążeń toru) 1) Drańko II 2:35, 2) Liczewicz. Bieg australijski (8 okrążeń) 1) Drańko I 6:17, 2) Drańko II. 82 p. p. — Kresy 8:2. W koszykówce Sr. Szk. Techn.—Gimn. rosyjskie 23:6. Grodno. Kresovia—76 p. p. 3:1 (1:0). Mistrzostwo kl. A. BOZPN-u. Gra nieciekawa i prawie równa, przyniosła zwycięstwo zeszlatorcznemu mistrzowi jedynie dzięki słabej orientacji tyłów 76 p. p. Kresowiaci wystąpili, co prawda, z rezerwowymi graczami, lecz naogół wykazali znaczny spadek formy. Sedziował zbyt drobiazgowo p. Pański. Wyrzucić się naśladowcstw o podobnym brzmieniu POT; NIEMIŁA WÓN z RAK NÓG I PACH TAKŻE ZAPADŁA ODPARZANIE SIĘ SUDBORYN FABRYKA CIEM-FARMACEUTYCZNA „AP-KOWALSKI” WARSZAWA NAJLEPSZE ANGIELSKIE MOTOCYKLE ARIEL ŻĄDAJCIE OFERT GEN. PRZED. SCOTT I PAWEŃSKI Lwów, plac Halicki 7



# Dzień P. Z. P. N-u na boiskach całej Polski

**Śląsk.** Nadchodząca niedziela będzie stała w piłkarstwie pod znakiem dnia P. Z. P. N-u.

Gier ligowych i mistrzowskich nie będzie. Odbędzie się natomiast spotkanie drużyn kombinowanych na dołoch P. Z. P. N-u. Pierwszy team Ligi Śląskiej rozegra w Katowicach mecz z drużyną Hucie spotkają się drugie garnitury tych samych grup. W Szarleju toczą walkę reprezentacje 1-ej i 2-ej grupy B ligi. W Rybniku odbędzie się mecz pomiędzy drużyną B ligi podokręgu rybnickiego i reprezentacją tamtejszej klasy B.

W Bielsku wreszcie kombinowana drużyna B. B. S. V. Hakoah rozegra spotkanie z reprezentacją A-klasowych klubów podokręgu Bielsko-Biała. Powiatowa komenda p. w. i w. l. organizuje w ramach swego święta bieg narciarski ze strzelaniem na placu ćwiczeń w Wielkich Hajdukach. Trasa wynosi 10 km. w terenie leśnym i bardzo nierównym, z licznymi przeszkodami.

**Kraków.** W nadchodząca niedziela z okazji dnia P. Z. P. N-u odbędzie się w Krakowie jedynie spotkanie piłkarskie reprezentacji klubów ligowych z reprezentacją klubów klasy A K. O. Z. P. N.

Makabi urządza ogólnopolski dzień sprintu. W skład programu wchodzi bieg pań i panów na dystansach 40, 80 i 100 mtr. W zawodach weźmie udział najlepszy zawodnik Krakowa za wyjątkiem lekkoatletów Cracovii.

W grach sportowych odbędzie się dalszy ciąg turnieju męskiego o mistrzostwo K. O. Z. P. N.

W niedzielę grają: Wisła — YMCA, Legia — Sokół, Cracovia — Wawel, Sokół — Wisła. Poza to rozpoczną się mistrzostwa K. O. Z. P. N. w siatkówce; startuje 5 drużyn: Cracovia, Sokół, Wisła, Legia, Makabi.

**Poznań.** Na dołoch P. Z. P. N-u odbędzie się zawody Warta ligowa — reprezentacja klubów klasy A (boisko Warty, godz. 16.30). Warta poza Fontowiczem wystąpi w pełnym składzie, doceniając przeciwnika, który może posiadać się o zwycięstwo. Rep. klasy A wystąpi w składzie: Feret (HCP), Stempieński (Pos.), Kasprzak (Stella), Kwinkiewicz II (Legia), Krywicki (Pos.), Pawłowski (HCP), Matecki (H. C. P.), Smiełak (Warta), Graczyński (Sp.), Nowak (HCP), Sadański (Leg.). W przedmecz walcząc będzie HCP z reprezentacją B klasy.

W lekkiej atletyce rozegrane zostaną mistrzostwa okręgowe panów kl. B o godz. 9.30 i 16-tej na stadionie Ośrodka.

Trzej sprinterzy AZS poznańskiego: Balcer, Pernak i Piechocki wyjeżdżają do Krakowa na ogólnopolski dzień sprintu.

Wiosniarze zrzeszeni w Pozn. Komitecie Tow. Wiosniarskich inauguracyjnie sezon trójwymiarowy podniesieniem flaki. Festiwal gospodarza odbędzie się w tym roku w Poznaniu.

Dla pięściarstwa zarezerwowany został sobotni wieczór w sali K. S. H. Cegielski na międzklubowe zawody Wawel — Cegielski. Walcząc będzie 12 par, między innymi wystąpi również zawodnicy pierwszej klasy.

Oddział motocyklowy Unii organizuje w okolicach Poznania klubowy „kilometr lance”.

W hazenice odbędzie się ciekawe spotkanie Warta — AZS (czod. 10-ta), która zdecydowanie o mistrzostwie okręgu.

**Lublin.** W dniu P. Z. P. N-u rozegrany zostanie mecz międzymiastowy Brześć — Lublin.

**Lwów.** 11 maja jest dniem PZPN-u. Drużyny zatem i kluby zobowiązane są rozgrywać atrakcyjne zawody, które, nawiasem mówiąc, dawno przestały być atrakcją. LOZPN, idąc za przy-

kładem Warszawy, projektował wyjazd drużyny swej do Czerniowiec. Niestety, projekt spał na panewce. Powinął PZPN odnowić pozwolenia, mimo że Lwów zobowiązał się zapłacić zniżkowy sumę z poprzedniego roku. W rezultacie więc odbędzie się znowu spotkania lokalnych drużyn. Na boisku Czarnych zmierzy się ligowa drużyna gospodarzy z Haszoncą, a później w szranki wystąpi Pogoń z Lechją. Przypominamy, że Czarni na początku sezonu ulegli już raz Haszoncy. Poza to program przewiduje jeszcze spotkania piłkarskie Białego Orła ze Świętymi, Rekordu z Zenitem i Ukrainy z Visem.

Odwołany w swoim czasie bieg „Wieku Nowego” dojdzie tym razem na pewno do skutku. Pierwsze miejsce na wyprawdzie zapewnił Sawaryn, jednak wobec klasyfikacji drużynowej, wszystkie kluby zgromadzą na starcie najlepsze swe sily.

W sobotę rozpoczyna się po raz drugi kolejka mistrzostw w piłce siatkowej panów. Grają: Dror — Sokół Macierz, Lwówianka — Haszonier, AZS — Harcerze, Lwówianka — Sokół Macierz, AZS — Haszonier, Dror — Harcerze, AZS — Sokół Macierz, Harcerze — Haszonier.

**Łódź.** PZPN ustalił następujące spotkania piłkarskie w okręgu łódzkim:

EKS — Hakoah oraz Turyci — ETSG, Widzew — Orkan, przedmecz Widzowska Manufaktura — Zjednoczone, TUR — Poznański, Geyer — SSKM, W Zetieru gra WKS z Sokolem, w Pabianicach Burza — PTC, w Piotrkowie Concordia — Skra, w Tomaszowie Lechia — Hakoah, w Kaliszu Prosa — KKS.

W lekkiej atletyce duże zainteresowanie obudziła zapowiedź zawodów na boisku Wilezowskiej Manufaktury o Odznakę Sportową.

W niedzielę odbędzie się właściwa inauguracja sezonu kolarskiego na szlaku. Na trasie Krzywie — Strzyków rozegrany będzie kolarski wyścig mł-

dzie od 16 lat, pod nazwą „Pierwszy krok”, organizowany przez K. M. K. Poznań odbędzie się w Łodzi szereg turniejów gier sportowych.

**Warszawa.** W sobotę o godz. 16.30 na boisku Polonii odbędzie się mecz pomiędzy Gwardią a Makabi. W niedzielę na boisku AZS gospodarze grają z Hakoahem, aINTRUDA z Barkochbą. Na boisku Skry o godz. 16.30 Legia kołb. gra z repr. kl. żydowskich. Przedmecz: Samsan — Hakoah. Na boisku w Pruszkowie Znicz gra z ZASS-em, a w Siedlcach reprezentacja kl. A WOGN spotka się z reprezentacją miasta. Reprezentacja Warszawy — jak wiadomo — wyjeżdża do Niemiec, gdzie rozegra dwa mecze w Lipsku i Chemnitz.

Z imprez bokserskich najciekawszy będzie międzklubowy mecz bokserów pomiędzy Sokolem Łódzkim a Makabi, który się odbędzie w niedzielę o godz. 12 w kinie „Nowości” — Białostok 5. W skład drużyn wchodzi najwybitniejsi pięściarze tych klubów. Walczy parę: Jesse (Sokół) — Ruchman (Mak.), Rydzowski (S.) — Urkiewicz (M.), Maroszczyk (S.) — Borenszta (M.), Jabłoński (S.) — Anders (M.), Klimczak (S.) — Borenwejt (M.), Swerwiniak (S.) — Wysocki (M.), Trzonek (S.) — Garbarz (M.). Zawody te będą niewątpliwie najciekawszą imprezą sportową stolicy w h. tygodnia. W sobotę pięściarze Makabi rozegrają mecz z bokserami CWS.

Na Dynasach nastąpi w niedzielę otwarcie sezonu wyścigowego na torze, przy udziale zawodników lokalnych. Amatorski K. S. organizuje w niedzielę trzy biegi kolarskie: 100 km. dla licencjonowanych, 50 km. dla licencjonowanych i 15 km. dla turystów. Poza to w niedzielę rozegrany zostanie kolarski wyścig dla gazeciarzy, organizowany przez „Kurier Poranny” — „Przebieg Wieczorny”.

Na boisku Orła odbędzie się w niedzielę dalsze mecze lekkoatletyczne o mistrzostwo Okręgu Warszawskiego. Poza to na boisku AZS o godz. 10 odbędzie się zawody lekkoatletyczne AZS, a w Parku Solskiego wewnętrzne zawody Warszawianki. W sobotę na boisku Skry — doręczny mecz lekkoatletyczny panów Makabi — Skra, Petkiewicz i Kusociński wyjeżdżają do Krakowa, gdzie weźmie udział w biegu „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”.

W nadchodząca niedziela odbędzie się również uroczystość otwarcia warszawskich przystanków wiosiarskich.

Program gier sportowych przedstawia się następująco: W siatkówce męskiej grają: AZS — Warszawa, Legia — Polonia, Warszawa — YMCA, PIWF — Polonia; w koszykówce męskiej odbędzie się mecz: Polonia — PIWF, Szarlej — Warszawa, AZS — YMCA; w koszykówce kobiecej walczy: Polonia — AZS, Legia — PIWF, Skra — Warszawa, wreszcie w hazenice rozegrane zostaną spotkania: AZS — Makabi, PIWF — Warszawianka i Polonia — Skra.

W gmachu Cyruk odbędzie się dwa gimnastyczne popisy. W sobotę o godzinie 20, IV doroczny popis „Jutrzenki”, a w niedzielę o godz. 19 popis „Sokół”.

## Mistrzostwa klasy A

**Mistrzostwa krakowskiej klasy A** przyniosły wyniki następujące: Korona — Legia 1:1, Legia grała bardzo ładnie — jedyny punkt uzyskał Grakka, dla Korony Kochoński, Wawel — Makabi 3:2. Zupełnie zasłużone zwycięstwo Wawelu; bramki strzelił Groszowski (2), Węglowski (1). Makabi uzyskała punkt przez Klinga oraz jedną Podgórze — Olsza 4:2. Do przerwy przewaga lepiej grającego Podgórze. Olsza straciła bardzo dużo dogodnych sytuacji. Bramki dla Podgórze strzelił Wawel, Pańczyński po jednej, Kasina 2, Krowodra — Sparta 3:1. Sparta nie wykorzystwała widocznej przewagi. Garbarza 1-b — Wisła 1-b 4:2 (1:1). Przewaga Garbarzy; bramki podzielili się Sycz i Rechowicz po 2. Dla Wisły jedną bramkę uzyskał Kowalski, druga padła z rzutu karnego.

**Spotkania piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A** nie zmieniły tabeli. Tylko na ostatnim miejscu została zamiana, miejsce pabianickiej Burzy załaził gziński Sokół. Na czele tabeli stoi WKS, który stracił dotąd dwa punkty. EKS i Hakoah mają straconych po 3 pkt., a Turyci — 4 pkt. W niedzielę Turyci wykazali znaczną poprawę formy i bardzo dobrą grę, zwyciężając E. K. S. Najlepszym graczem fioletowych był Wieliszek. Na pozycji kierownika napadu gra obecnie Karasiak. Hakoah odniósł zasłużone zwycięstwo 1:0 nad Orkanem. Jedyną bramkę zdobył Presser. WKS zwyciężyła pewnie Bieg 2:0. Bramki zdobyli Klimczak i Płosiński. Niespodzianką było zwycięstwo ETSG 1-b nad Unionem w stosunku 4:2. Gra brutalna i mało ciekawa. Bramki dla ETSG zdobyli Voigt (2), Wildner i Francman, dla Unionu Werner. Derby pabianickie Burza — PTC zakończyły się wynikiem 1:1. Burza wykazała już pewną poprawę formy.

## Motorem po Wielkopolsce

Raid dokola zachodniej Polski, organizowany przez Legię był zawodami wyjątkowo na regularność jazdy przy określonych średnich szybkościach (minimalnej i maksymalnej). Trasa wynosiła 751,4 km. w dwóch etapach z punktami kontrolnymi: w Inowrocławiu, Jarocinie, Grudziądzu i Lesznie, oraz kilkoma tamiami. Startowało 21 zawodników, z których nazwisk 13 miało ukończony raid. Reprezentowane były kluby: Wielkopolski Klub Motocyklowy, 3 n. lotniczy i Unia (Poznań), Bydgoski Klub Motocyklowy i Unia — Łódź. Według fabryk brały udział: Rudge (6), Sarolea (3), A.L.S., New Hudson i B. M. W. (po 2), Ariel, Calthorpe, Rex, Aene, D. K. W., Moto-sachoche i polski Lech. Pierwszego dnia trasę prowadziła z Poznania przez Gniezno, Inowrocław, Toruń, Grudziądz do Bydgoszczy, skąd 4 maja rozpoczęła się drugi etap przez Nakło, Chodzież, Grodzisk, Leszno, Jarocin, Śróde do Poznania. Pogoda idealna przy czym była dużo do powodzenia raidu. Podkreślić należy sprawna organizacja na poszczególnych odcinkach, zwłaszcza w Grudziądzu i Bydgoszczy.

Wyniki ogłoszono dopiero we wtorek wieczorem. Przedstawiają się one następująco: w klasie A (do 250 cmn.) zwyciężył Malicki (Unia) na Ariel, punktów dod. 81; w klasie B (do 350 cmn.) zwyciężył Tyrala Al. (Unia) na Calthorpe, pkt. dod. 88; w klasie C (ponad 350 cmn.) Górecki (Unia) na New Hudson, pkt. 76, 2) Ziolkowski (K. M. Bydgoszcz) na Rudge, pkt. 66, 3) Turkiewicz (Unia) na Moto-sachoche, pkt. 29, w kategorii (z przeczekami) zwycięzca został Mentzel (Unia — Łódź) na B. W. W. (750 cmn.).

Wyróżnieni zostali: Lachert z Unii, który mimo rozbięcia się, ukończył raid jako konkurent, oraz Kościński (Unia), również za pełną ofiarnością jazdy.

Komandorem raidu był p. Fischer v. Mollard wicekomandorem p. Falkiewicz, komisarzami pp.: Serdecki, Paczkowski, por. Grodzki i Beszterda.

Dobiegły również końca mistrzostwa okręgowe w grach sportowych. Mistrzem okręgu w koszykówce panów został AZS (8 pkt.), 2) Warta, 3) Marcinkowski, 4) Drukarz, 5) Sokół. W siatkówce panów mistrzostwo okręgowe zdobyła drużyna Warty (4 pkt.). O drugie i trzecie miejsce walczyły jeszcze będą Sokół z AZS-em.

W towarzyskich zawodach hokeja na trawie mistrz Polski Lechia pokonał Wartę 2:0 (0:0). Gra na niskim poziomie z powodu fatalnego boiska.

III-ej marsz dokola Poznania (22 km.) przyniósł zwycięstwo i po raz drugi i harcerskiej drużynie lotniczej w czasie 2 godz. 24.10.

W zawodach wewnętrznych Warty Helasz ustanowił nowy rekord Polski w kul oburącz, rzucił 25.62 (jednorącz 13.92). Helasz, mimo odchywania słońca wioskowej zjadł się obecnie w doskonałej formie; w dysku osiągnął Helasz 40.54 mtr.

AZS rozpoczął sezon tenisowy turniejem wewnętrznym; w finale Lisowski zwyciężył Tomaszewskiego 8:6, 2:6, 7:5, 6:4, a Gielserowa — Scarowa 4:6, 6:1, 8:6. Poziom wyższy, niż w latach ubiegłych. W spotkaniu międzklubowym Warta pokonała Ostrowie 4:2.

## Otwarcie sezonu kolarskiego w Lwowie

zgrupowało na starcie 33 zawodników. Ze znanych zawodników brakło Frösę, który nie dostał jeszcze zwolnienia z Pogoni do E. T. K. i M. Kieszla, skreślonego przez Haszoncę i Tropaczewskiego. Wyniki były następujące: 5 km. dla nowicjuszy: 1) Wojdyla 9:42, 2) Kozlik, 3) Gens, 20 km. 1) Bosak 39:42, 2) Fedores, 3) Fröss, 11, 50 km. 1) Daniel 1:42:25, 2) Kieck, 3) Jarenkiewicz.

## Bieg naprzelaj DOK VI

odbył się, jak zwykle, na placu Targów Wschodnich. Startowało około 80-ciu zawodników, podzielonych na grupę wojskowych seniorów i juniorów oraz panie. Trasa dla seniorów wynosiła 5,000 mtr., dla juniorów 3,000 mtr., dla pań 1,000 mtr. Wyniki były następujące: seniorzy grupa wojsk. 1) Buliński (40 p. n.) 17:55.6, 2) Ostrowski (54 p. n.) 17:55.6, 3) Turek (10 p. n.), Seniorzy: 1) Demkowski (RKS) 17:30, 2) Krasnowski

## Bieg naprzelaj DOK VI

odbył się, jak zwykle, na placu Targów Wschodnich. Startowało około 80-ciu zawodników, podzielonych na grupę wojskowych seniorów i juniorów oraz panie. Trasa dla seniorów wynosiła 5,000 mtr., dla juniorów 3,000 mtr., dla pań 1,000 mtr. Wyniki były następujące: seniorzy grupa wojsk. 1) Buliński (40 p. n.) 17:55.6, 2) Ostrowski (54 p. n.) 17:55.6, 3) Turek (10 p. n.), Seniorzy: 1) Demkowski (RKS) 17:30, 2) Krasnowski

**POSZUKUJE TRENERA TENNISOWEGO**  
w godzinach 9 — 10 rano.  
Zgłoszenia telefonicznie 214-61  
między 4 — 6 godz.



**WENERYCZNE**  
Niemoc płc. Analizy. Elektroleczenie  
**Dr. L. LEWIN** TEOMACKIE Nr. 2  
róg Białasńskiej  
8-12 i 3-9 w Niedz. 8-2, Wizyta 4 zł

**WENERYCZNE**  
NIEMOC PŁCOWA, ANALIZY  
**Dr. H. LEWIN** NIECIEKA 12  
Od 9 — 12 i 3 — 9. Niedz. od 9 — 2  
Niezamierzony ceny lecznicowe.

OD PÓŁWIEKU POWSZECHNIE ZNANYE SKUTECZNOŚCI



**ARAGO**  
NISZCZY BRODAWY ST. GÓRSKIEGO  
SKÓRY WARSZAWA  
STWARDNIENIA  
**ODCISKI**

MYDŁO DO GOLENIA TYLKO ST. GÓRSKIEGO



**POT**  
NOG, RAK, PACH  
PO 4 UŻYCIU USUWA  
**EKSİKANS**  
ST. GÓRSKIEGO

**Bieg propagandowy „Dziennika Bydgoskiego”**

Tegoroczny siódmy bieg okrężny propagandowy „Dziennika Bydgoskiego”

**o wspaniałą nagrodę wędrowną**

odbędzie się w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego t. j.

**w czwartek, dnia 29 maja br.**

na przestrzeni 3000 mtr. Bieg dostępny jest dla zawodników całej Polski.

Zapisy przyjmuje kierownik biegu p. Fr. Gołębiewski, Bydgoszcz, ulica Św. Trójcy nr. 10, do dnia 22-go maja r. b.



**TRENER tenisowy**  
dla Warszawskiego Klubu Wiosłarek  
**POSZUKIWANY**  
Zgłaszać się: Wiosłarska 2  
godz. 7 — 8

**SIATKI OGRODZENIA kortów tenisowych boisk i wili**

**B. SMOLEŃSKI**  
fabr. Madalińskiego 54  
dom własny, tel. 67-29  
Rantor: Elektoralna 4,  
tel. 121-29

**WŁADYSŁAW ZELENAY**

# FOOTBALL

**Polska — Włochy. Mistrz Europy w Warszawie**  
Nowela piłkarska

— Jaśko kochana — wiesz przecie, że nie jestem brutalnym. Nie widziałas mnie także nigdy. „W dzięki zamienionego zwierzę”, ani w życiu codziennym, ani też na boisku. Jestem łagodnym, spokojnym człowiekiem. Jednak piłkę nożną lubię więcej od innych sportów. Gram w tenisa, jeżdżę konno, na rowerze, na nartach; pływam, uprawiam w zamilowaniem lekka atletykę. Brałem udział w najrozmaitszych zawodach. Zaden z tych sportów nie dał mi całkowitego zadowolenia — tej sumy rozkoszy w najkrótszym czasie, co piłka nożna. Ubiegnięcie przyskocznika w starcie do piłki, błyskawiczny moment podbramkowy, strzał do bramki, odparowanie groźnego ataku, ileż to sytuacji, dających złudzenie prawdziwej walki, oraz uczucie zwycięstwa lub klęski. Piłka nożna jest sportem dla mężczyzn. Podkreślam — prawdziwych mężczyzn. Daje wyraz drżemającej w nas potrzebie

— Ida! Tam w błękitnych koszulkach!

Tam zafalował, zadrgał. Ktoś w tylnych szeregach ryknął przemiennie z onocci. Potem oklaski, jeden, drugi, coraz mocniejsze, rosł jak burza, grzmotem wzbily się pod niebiosa.

Na trawnik boiska, przesadziwszy barjere, wpadł młodzieniec w niebieskiej koszulce i czarnych spodniach. Kilka kroków biegł po zielonej murawie, trzymając piłkę w rękach, następnie podurzył ją do góry i spadając, potężnym uderzeniem przeła się mimowoli, gdy przylądają się naszej walce. To nie nas dwuliczu dwu lksów lub lgreków zapał, sprawność i wytrzymałość idzie o lepsze. To walczy Polska i Włochy. I jeżeli za kilka dni setki tysięcy ludzi ogarnie uczucie dumy lub zawodu, to sprawcami tego będziemy my — piłkarze.

Pani Janka spojrziała z politowaniem na meza.

— Wiesz, my chyba nigdy nie dojdziemy do porozumienia na tym punkcie. Chodź na obiad, reprezentancie narodu!

III.

— Ida!

— Gdzie — gdzie?

go łącznika, który z odległości kilku metrów lekko umieszcza ją w siatce.

Z zapartym oddechem trzydziestotysięczny tłum przylądł się popisem włoskich graczy. Spodziewano się ogólnie po nich wiele, lecz to, co można było już teraz widzieć, dawało przedsmak gry mistrzowskiej. Mimowoli troska o wynik spotkania zaczęła zakradać się do serc.

Na trybunie dla sędziów i prasy, szereg głów przechyla się ku miejscu, na którym siedzi inż. Graczyński — sędzia międzynarodowy. Zna większość graczy włoskich, wymienia ich nazwiska, oraz zalety i wady.

— Zwróćcie panowie uwagę na lewoskrzydłowego... Volpsi. Doskonały gracz. Jednocześnie raz reprezentował Włochy w przeciągu ostatnich 3 lat. Bajeżna technika, świetne biegi, doskonałe centrucie. Conti — środkowy napastnik. Wspaniałe strzały z obu nóg. Strzelił dwie bramki Niemcom. Torre — prawy łącznik — doskonałe wózku je. Binda — lewy łącznik — najmłodszy gracz — przysła gwiazda. Dominato — prawoskrzydłowy. Bonani — środek pomocy — świetny gracz, ideal-

nie podaje i gra głowa. Mam wrażenie, że jednak mało wytrzymały. Viglieri i Denis — obrońcy, jakich mało. Zwłaszcza Viglieri jest nadzwyczajny. Zresztą sami panowie bedziecie widzieli. Bramkarz Libonatti — nie widziałem go jeszcze w akcji — słyszałem, że był bohaterem spotkania Włochy — Hiszpania w Barcelonie, które skończyło się wygraną Włochów w stosunku 2:0.

— Jakż pan typuje wynik — spytał siedzący obok znany ekspiłkarz, obecnie główny sprawodawca największych pisem sportowych prowincji.

— Hm — trudno powiedzieć. Wynik spotkania piłkarskiego był zawsze mniej lub więcej loteria. Biorąc jednak pod uwagę niezbyt fortunny skład naszej drużyny, spodziewam się, że nie przegramy gorzej, niż Francuzi.

— Ładna pociecha! 6:0.

— Cóż panu inżynierowi nie podoba się w składzie naszej drużyny? — zwrócił się do sławnego sędziego zlekka uśmiechniętym głosem pan Olszewski. Od kilku dni nie ukrywał on swej bezwzględnej aprobaty dla składu reprezentacji Polski.

— Eksperymenty. Ryzykane

kie eksperymenty! — odpowiedział dobitnie Graczyński — za eksperyment uważam zestawienie pomocy, gdzie Flis absolutnie nie będzie w stanie utrzymać Volpiego, a Romański ostatnio był w bardzo słabej formie. Następnie karygodnym eksperymentem jest wstawienie Serrenia na środek ataku, po blisko miesięcznej absencji. Można twierdzić z całą pewnością, że ani małżeństwo, ani przerwa nie wpłynęły dodatnio na jego formę, która... — tu wzruszył lekko ramionami — nigdy nie była nadzwyczajna.

— Co?! Nigdy nie była nadzwyczajna? — oburzył się Olszewski — to pan chyba nigdy... — Panie Olszewski — przewrwał międzynarodowy sędzia — dajmy spokój jałowcej rozprawie. Pan jesteś warszawiakiem i wierzysz w swego Serrenia, jak Turczytan w Mahometa. Niestety, kapitan wiazkowy jest także z Warszawy. Dziś obaj panowie bedziecie mieli możność przekonania się o istotnej wartości swego bożyszczka.

— Może i pan się przekonasz — mruknął Olszewski.

— Oby tak było! — bo inaczej będzie tu rzecz niewiaryk-

(K. G. N.)

# Wielki sezon automobilistów polskich

## Walka o tytuł mistrza. Raidy i wyścigi

Sezon automobilowy rozpoczął się dn. 4 maja konkursem na zużycie paliwa, urządzonym przez Automobilklub Polski. Była to próba nie tyle kierowców, ile maszyn, względnie mechaników.

Właściwe otwarcie sezonu a zarazem pierwsze zawody o mistrzostwo Polski, stanowi wyścig płaski pod Łodzią na przestrzeni 5 kilometrów. Tu zarysują się już w najogólniejszych zarysach szanse poszczególnych kierowców, kandydatów do zaszczytnego tytułu mistrza.

Z końcem maja odbędzie się raid wołyński i pomorski. Świadczą o nich korzystnie o aktywności regionalnej klubów. Klub pomorski organizuje pozatem w dn. 28 i 29 czerwca zjazd nad morze (do Gdyni) celem uczczenia dziesięciolecia odzyskania dostępu do morza. Zjazd ten, dostępny nawet dla miostowarzyższych, winien uzyskać poparcie jaknajszerszych rzesz automobilistów — tembardziej, że czołowi kierowcy nie będą mogli wziąć w nim udziału z powodu uczestnictwa w Międzynarodowym Raidzie A. P.

W okresie Zielonych Świąt (7—10 czerwiec) Krakowski Klub Autom. organizuje turniej automobilowy, obejmujący: zjazd gwiazdzisty do Krakowa; wyścig górski pod Ojcowem, zaliczony do Mistrzostw Polski; raid pelticowy; gimkhana oraz konkurs piękności samochodów. Wyścig pod Ojcowem wprowadzono w tym roku po raz pierwszy do kalendarza sportowego zamiast wyścigu na górze Krzyżowej pod Krynicą.

Tegoroczny wielki raid Automobilklubu Polski (Międzynarodowy Raid A. P.), trzeci etap walk o Mistrzostwo, prowadzić będzie nast. szlakiem: Warszawa — Wilno — Nieśwież — Lwów — Kraków — Łódź — Gdynia — Warszawa. Razem około 3.100 km. Raid rozpocznie się (dn. 22/VI) i zakończy (29/VI) próbą szybkości płaskiej pod Raszynem, pozatem przewi-

dziano próbę szybkości górskiej pod Tyrawą Wołoską oraz szereg innych prób, które stanowiąc będą

istotny egzamin sprawności wozów. Jak już donosiliśmy, w roku bieżącym regulamin raidu uległ za-

sadniczym zmianom. Zaniechano podziału wozów na klasy w zależności od litrażu, wprowadzając kla-

sifikację na podstawie cen samochodów (loco Warszawa). I-szą grupę tworzą wozy popu-

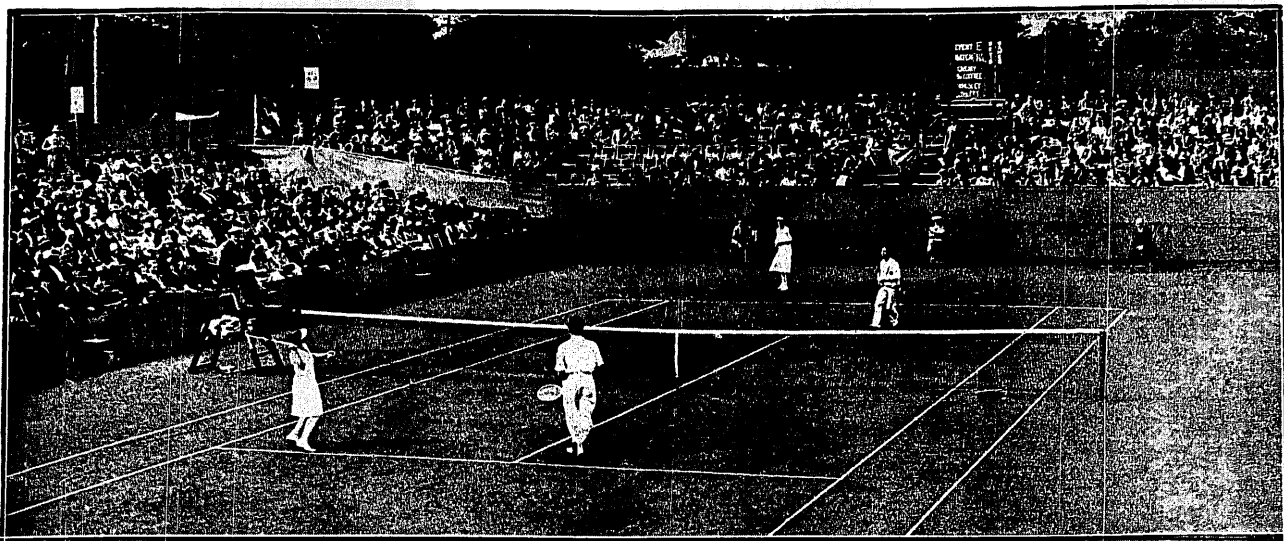
larne, których cena nie przekracza 1.500 dol., II-ga — wozy turystyczne do 3.000 dol.; III-cia — wozy luksusowe — ponad 3.000 dol. Tęgo rodzaju klasyfikacja ma na celu ułatwić nabywcom orientację w wartości samochodów tudzież umożliwić wozom tańszym wykazanie swych zalet.

W lipcu odbędzie się „Raid Krajoznawczy” Małopolskiego (Lwowskiego) Klubu Autom. W sierpniu — wyścig płaski Śląskiego Klubu Autom. 15 sierpnia ruchliwy Klub Pomorski urządza zjazd gwiazdzisty na Regaty pod Bydgoszczą (w Brdziejusiu).

Na dzień 24 sierpnia wyznaczono Wyścig Tatrzański, cieszący się dużą popularnością. W r. ub. należy spodziewać się szczególnie ciekawego widowiska, gdyż wskutek uznania przez Międz. Kom. Sport. wyścigu Tatrzańskiego za część szampionatu górskiego Europy, ujrzymy niewątpliwie na starcie szereg poważnych konkurentów zagranicznych. Nasi mistrzowie kierownicy będą musieli postarać się raz jeszcze udowodnić swą klasę, tym razem jednak wśród ostrzejszej konkurencji.

Ostatni „mec” o mistrzostwo stanowi wyścig płaski pod Lwowem (dn. 7 września) na dystansie 20 km. Na tej przestrzeni wozy mają sposobność okazania maximum szybkości; to też spodziewać się można, iż padnie tam znów polski rekord „czystej” szybkości.

Mistrzostwo Polski obejmuje zatem następujące zawody: wyścig płaski pod Łodzią; międzynarodowy raid A. P.; wyścig górski pod Ojcowem; wyścig tatrzański; wyścig płaski pod Lwowem. Zawodnik, który w powyższych zawodach zajmie najlepsze miejsca otrzymuje tytuł mistrza. W mistrzostwach ub. sezonu najpoważniejszymi kandydatami do nagrody byli Jan Ripper i Stanisław Szwarcsztajn (obydwaj z Krakowskiego Kl. Aut.). Ostatecznie mistrzostwo zdobył triumfator tatrzańskich wyścigów, Jan Ripper.



O TYTUŁ TENNISOWEGO MISTRZA ANGLJI. Finał gry mieszanej na turnieju w Bour hemouth. W głębi kortu zwycięzcy Fry, Kingsley, na pierwszym planie Godfree, Gregory.

## Wśród ośmiu pierwszych zwycięzców 1-ej rundy Pucharu Davisa figuruje i Polska

Pierwsza runda rozgrywek o puchar Davisa została zakończona i ośmiu państw wyeliminowano. Wśród nich po raz pierwszy w dziejach pucharu nie ma Polski i choćby z racji tej tradycji jest to niespodzianka dla Europy. Wiekowym znaczeniem ewenementem jest zwycięstwo Jugosławian, których przywykliśmy uważać za najsłabszą w tenisie nację, nad Szwedami, uchodzącymi za silnych.

Spotkaniem tem zajęliśmy się wiece przedwczorajszym. Mec” został rozegrany w Białogrodzie. Szwedzi mieli uciążliwą podróż, zmiane temperatury, mimo to pewni byli zwycięstwa. Kłóż bowiem reprezentował Jugoslawię: jej mistrz Schäffer, pokonany w r. ub. przez Stolarowa bez brudu, jeszcze słabszy Friedrich i Radovaci. Tymczasem drużyna szwedzka składała się z mistrza Niemiec na kortach krytych Ramberga, pogromcy Austina, i renowowanego Sederströma. Jak się okazało, Szwedzi bez treningu na kortach letnich, przyzwyczajeni do szybkiej gry na deskach, byli zdecydowanie słabsi. To też Jugoslawianie zwyciężyli bez specjalnej walki. Wyniki: Friedrich (J.) — Ramberg (S.) 6:3, 1:6, 6:4, 5:7, 6:4; Schäffer (J.) — Sederström (S.) 4:6, 6:3, 6:1, 6:1; Friedrich (J.) — Sederström (S.) 6:3, 6:2, 6:2; Schäffer (J.) — Ramberg (S.) 6:0, 3:0 nie dokończony; Radovaci, Schäffer (J.) — Ramberg, Sederström (S.) 6:3, 6:1, 5:7, 7:5.

Wielką niespodzianką była również świetna forma Australijczyków, którzy tak nieszczerze zadebiutowali w Montreux. Okazało się, że były to pierwsze chwile słabości i że teraz świetna drużyna jest już w formie, rokującej jej dojście do finału srebrny euro pejskiej. Moon pokonał łatwo Szwajcara Chiése 4:6, 6:2, 6:1, 6:1. Początkowo Moon był trochę nienewny, potem jednak świetna gra przy siatce zmusił do kapitulacji defensywnego Szwajcara. W spotkaniu z Aeschlimannem, mistrz Australii panował niepodzielnie i spokojnie przetrwał lekki kryzys w 3-cim secie. Wynik brzmiał 3:6, 6:1, 6:4, 6:2. Crawford dał w meczu z Aeschlimannem (6:0, 6:3, 6:1) próbkę

świętego, dobrego technicznie atakującego tenisa. W spotkaniu z Chiése, Australijczyk był nie w formie i dopiero po walce 6:4, 10:8, 6:3 pokonał nieznordowanego Szwajcara. W grze podwójnej Szwajcarzy Aeschlimann,

Wuarin stawili poważniejszy opór, niż przypuszczano. Pierwszy set wygrali dzięki mądrym lobom. Trzy sety następane były popisem doskonałej gry przy siatce Willarda, lepszego taktycznie i Hopmana, o bardziej wyrafino-

## Do tytułu mistrza Europy kandyduje Polak Ran

Począta z Kuby idzie dość powoli. Dlatego list ostatni naszego świętego boksera, wysłany z Hawany dnia 8 kwietnia, dopiero teraz dotarł do naszej Redakcji.

Ran powiada w nim, że zaczyna tęsknić za Ojczyzną, a szczególnie przykro mu nie słyszeć prawie nigdy polskiej mowy. Potem podaje kilka szczegółów o swym ostatnim meczu, spotkaniu rewanzowym z mistrzem Hiszpanji Ignacio Ara, za pierwszym razem pokonanym przez Polaka w 7-ej rundzie. Spotkanie drugie Hiszpan wygrał, gdyż Ranowi, z powodu całkowitego zamknięcia lewego oka, manażer kazał się poddać w 9-ej rundzie. Nadesłane fotografie pokazują, iż mecz ten był wielkim ewenementem na Kubie, oraz, że z okiem pięściarza naszego istotnie musiało być bardzo źle. Mimo porażki — pierwszej od chwili wyjazdu zagranicę — Ran za mecz ten otrzymał 1000 dolarów.

Organizatorzy kubańscy starają się zatrzymać go w Hawanie, lecz

Ran pisze, iż list następny napewno wyśle już ze Stanów Zjednoczonych. Kończy prośbą o przysyłanie mu „Przełądu Sportowego”.

Do listu Rana, występującego pod prawdziwym nazwiskiem, prze robionem nieco na angielskie brzmienie, a mianowicie jako Edward Fitzmaster, dołączona jest kartka manażera jego, p. Leclercga, do Wiktora Junoszy - Dabrowskiego. Zaczyna się ona od gratulacji z powodu wyhodowania pupila, który „odznacza się na ringach świata jako przyszła wielka gwiazda pięściarska, i broni z pięknym i dumnym zapałem barw polskich”, a kończy prośbą o uczynienie niezbędne kroki, by Polski Związek Bokserski umożliwił Ranowi oficjalne postawienie swej kandydatury do tytułu mistrza Europy.

Zyczenie takie jest niezaprzeczonym dowodem, iż pięściarz polski posiada klasę bardzo wysoką. Z tem większym zainteresowaniem oczekiwac będziemy wieści o pierwszych krokach jego w U.S.A.

wanej technice. Wynik 2:6, 6:4, 6:2, 6:3.

Pewnego rodzaju niespodzianką było łatwe zwycięstwo Japonii nad Węgrami w stosunku 4:0. Kehrling przegrał pierwszego dnia z Haradą i to przesądziło wynik. Kehrling stawiał dzielny opór przez trzy sety, ale Harada był za szybki i dokładny. Wynik 2:6, 6:3, 8:6, 6:2. Drugi mecz Kehrlinga (gdą Japonia prowadziła już 4:0) z Ohtą został przerwany przy stanie 4:6, 6:4, 7:5, 6:6 dla Węgra z powodu ciemności. Takacs nie był groźnym przeciwnikiem ani dla Ohty (1:6, 4:6, 0:6), ani dla Sato (4:6, 3:6, 3:6). Również double Kehrling, Aschner był zgóry skazany na zagładę wobec świetnej gry pary Abe, Harada. Wynik 6:2, 6:2, 6:8, 6:3.

Hiszpanja dowiodła swej świetnej formy, eliminując silnych Belgów w Brukseli w stosunku 4:1. Pierwszego dnia zmeczeni Hiszpanie mieli duże trudności i nawet Ewbank (B) pokonał Juanico (H) 5:3, 7:5, 2:6, 2:6, 6:1, a Sindreu (H) z trudem zwyciężył Lacroix (B) 3:6, 6:1, 3:6, 6:2, 6:2. Również double był widownią zacietej walki: Maier, Saprisa (H) pokonali Ewbanka, Bormana (B) 6:1, 4:6, 1:6, 8:6, 6:3. Dopiero na finiszu pokazali Hiszpanie co potrafili: Maier pokonał Ewbanka 6:2, 6:3, 6:1, a Juanico — Lacroix 6:3, 6:3, 7:5.

Wreszcie Irlandja pokonała Monaco w Dublinie 3:1. Mec” był zaciety. Świe tna forma Rogersa, który zwycięstwami nad Landauem (6:1, 6:4, 6:2) i Gallem, pokrył przegrana Gallega z Mc Guirem, zdecydowała o sukcesie w double Rogers, Smith bez trudu zwyciężyli Gallega, Landaua 6:0, 6:3, 6:4.

Zostały więc dotąd wyeliminowane z pucharu: Grecja, Węgry, Szwecja, Belgja, Szwajcarija, Monaco, Niemcy, Rumunja.

W drugiej rundzie, która musi być ukończona do 18 maja, grają: Czechosłowacja — Danja, Holandia — Finlandja, Indie — Japonja, Jugoslawia — Hiszpanja, Australia — Irlandja, Anglja — Polska, Norwegia — Austria, Włochy — Egipt.



PAPEE I RAICIU, najlepsi szabliści drużyny polskiej i rumuńskiej. Raiciu nie przegrał ani razu. Papee doznał porażki tylko z rak Rumuna.



HENRYK SZAMOTA w towarzystwie swego przyjaciela, szosowca francuskiego Boissay (na prawo) po codziennym treningu na szosie nicejskiej.

## Szamota już pracuje nad utrzymaniem tytułu mistrza

Bardzo poważnie potraktował w sezonie bieżącym trening wstępny, kolarzski mistrz Polski, Henryk Szamota. W ciągu całej zimy uprawiał starannie gimnastykę, w słynnej szkole Jean-Bouina w Paryżu, przenalając ćwiczenia, bardzo ogólnie jednak, boksem i biegiem.

W drugiej połowie letniego rozpoczął początkowy trening kolarzski na szosie w lasku Bulońskim.

W marcu znajduje się już na słonecznej Rivierze i tam wraz z wielkimi

„asami” kolarstwa światowego, rozpoczął surowy trening kolarzski na szosie i torze.

W tym czasie na Riviere przewiechał swą najświetniejszego w swoim czasie kolarza niemieckiego W. Rittta — Oscara, który pod kierunkiem swego ojca, pracuje pilnie. W Nicei znajduje się również doskonały szosowiec francuski i wielki przyjaciel Szamoty, Boissay, który przygotowuje się do gigantycznego biegu „Tour de France”, trenując wraz z Polakiem.



EDWARD RANA NA KUBIE. Na lewo wielki afisz reklamujący mecz Polaka, występującego jako Edward Fitzmaster, z Ignacio Ara. Na prawo Ran po walce ze spuchniętym lewym okiem.



GEORGES POULIEFF sympatyczny tenisista rumuński, atakuje przy siatce wysokim wolleyem.

## Raid 376 motorów po drogach i bezdrożach Anglii

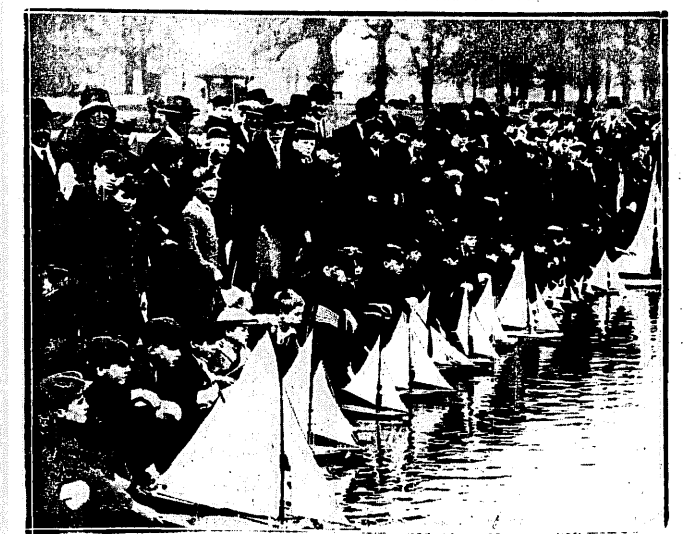
Raid motocyklowy i samochodowy z Londynu do Lands End (t. zw. Land's End Trial), zgromadził na starcie około 376 maszyn: 241 samochodów i 136 motocykli. Próba, prowadząca z Londynu do krańca najdalej na zachód wysuniętego półwyspu Anglii, wymagała poważnego wysiłku i niemałej umiejętności jazdy. Dość powiedzieć, że na niektórych punktach kontrolnych, umieszczonych w najcięższych terenowych odcinkach drogi wystarczyło motocyklistom podeprzeć się nogą (celem utrzy-

mania równowagi), aby... stracić prawo do „złotego medalu”. Trasa obejmowała strome wspinaczki o skalistych nawierzchniach. Najtrudniejszą do pokonania była dolina Beggars Roost, gdzie 53 wozy otrzymały punkty karne. Na Poolock-Hill odbywała się próba startu na pochyłości (pod górę). Dla 18 wozów „egzamin” wypadł ujemnie.

W sumie ukończyło raid 196 samochodów i 136 motocykli, czyli lepiej spisały się dwukółowce, z których żaden się nie wycofał.



ELITA PLYWACZEK AMERYKAŃSKICH, z których każda mogłaby się mierzyc z pływakami polskimi.



MŁODZIEŻ ANGIELSKA SIĘ BAWI Start wyścigów „vachtów” na wodach stawu londyńskiego Hyde Parku.

Prenumerata kwartalna zł. 7. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m szerokości szpalty red. w tekście zł. 0.80 poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja, Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S. A., Warszawa, Marszałkowska 3/5/7. Centrala Tel. „Prasa Polska” Nr. Nr. 431-00 do 431-07. — Konto w P. K. O. Nr. 13120. Filje: Nowy Świat 39, tel. 93-10, Jasna 10, tel. 93-72. Redaktor przyjmuje we wtorki, czwartki i piątki od 12—2.

Redaktor naczelny: KAZIMIERZ WIERZYŃSKI

Redaktor odpowiedzialny: MARIAN STRZELECKI